



Od lewej: Krzysztof Klimek, Beata Stankiewicz i Jacek Dłużewski

we własnym mieszkaniu, wraz z mężem Sebastianem, niekomercyjną galerię „mieszkanie 23”. Na wystawie jest też jej wielkoformatowy obraz „Cela o. Pio”, który widziałem już wcześniej na jej indywidualnej wystawie „[Common Life](#)” w Otwartej Pracowni.

Krzysztof Klimek już od paru lat jest wierny krajobrazowi. Ważnym elementem jego obecnej twórczości jest las, a także zima. Krzysztof nie boi się malowania zdegenerowanych małopolskich krajobrazów, z ich urbanistycznym chaosem i tandetną, pseudozakopiańską architekturą. Zimowa lub wczesnowiosenna pora, gdzie biel łączy się z brunatnością wychodzącej spod śniegu ziemi, jeszcze podkreśla tę bylejakość. Ma to tę zaletę, że przeciwdziała cukierkowatości *landschaftów* malowanych niekiedy przez innych.

Krzysztof Klimek urodził się w 1962 roku. Studiował w latach 1982-88 w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, w pracowni prof. Jerzego Nowosielskiego. W latach 1988-92 wraz

Wystawa „Malarstwo. Stankiewicz, Dłużewski, Klimek” w Otwartej Pracowni

Otwarcie wystawy, 1.07.2017

O 19:00 w Otwartej Pracowni otwarcie wystawy „Malarstwo. Stankiewicz, Dłużewski, Klimek”. Wystawa odbywa się w ramach festiwalu „Krakowskie Spotkania Artystyczne 2017 – Konfiguracje”. Malarstwo Jacka Dłużewskiego, Beaty Stankiewicz i Krzysztofa Klimka, jak i samych artystów znaleźliśmy już wcześniej, chociaż pojawienie się niewielkich portretów mnichów kartuzów pędzla Beaty Stankiewicz było dla mnie pewnym zaskoczeniem. Obrazy Beaty są mocno fotograficzne, chociaż nie do tego stopnia by zakwalifikować je jako fotorealistyczne.

Beata Stankiewicz urodziła się w 1973 roku w Krakowie, a w 1998 roku ukończyła z wyróżnieniem krakowską Akademię Sztuk Pięknych na kierunku malarstwo i malarstwo ścienne w pracowni prof. Józefa Lucjana Żąbkowskiego. W latach 2005 – 2011 prowadziła



Krzysztof Klimek, u góry: *Wiosna, przy trasie E7, między Słomnikami a Miechowem, 2017*; u dołu: *Papryka, kapusta, pole, tunele, Igołomia, 2016, olej, płótno*



Beata Stankiewicz, *Mnich I, II, III, IV, V, 2017, olej, płótno, 30 × 24*

z Łukaszem Gózkim i Cezarym Woźniakiem prowadził Galerię QQ. Rozpoczął od abstrakcji. Miał kilkanaście wystaw indywidualnych oraz brał udział w wielu wystawach zbiorowych w Polsce, Francji, Holandii, Niemczech, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii. W 2012 roku byliśmy z Basią na dużej wystawie jego obrazów „[Napotkane, zobaczone...](#)” na zamku w Pieskowej Skale.

Prace Jacka Dłużewskiego są bardziej eklektyczne i dekoracyjne. Widać, że lubi operować kolorem. Jego cykl dziesięciu małych obrazków pod



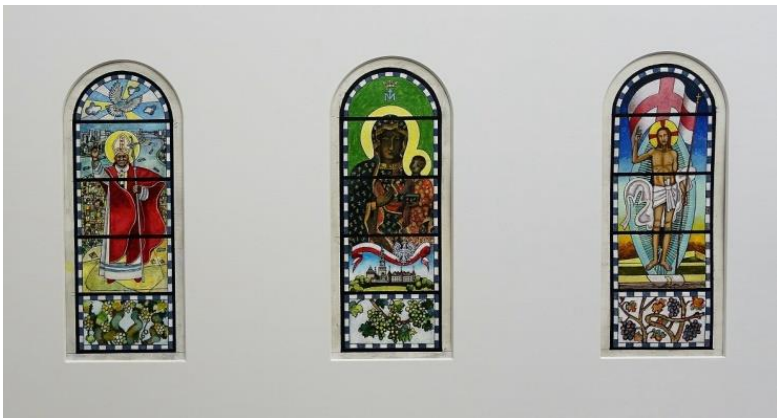
Jacek Dłużewski, *Futurogóra B*, 2010, akryl, tektura, 10 × (35 × 25)



Krzysztof Klimek, *Krynica, dom, buda, szopa + tory i domki*, 2010, olej, płótno, 60 × 60

z pozostałymi. I mimo różnic stylowych całość wygląda dosyć spójnie. Być może głównym elementem łączącym wszystkie prace jest ich pewien tradycjonalizm – artyści nie epatują zaskakującymi pomysłami, operując tradycyjnym zestawem narzędzi.

Tekst i zdjęcia: Andrzej Jajszyk



Jacek Dłużewski, *Witraże do kościoła św. Marka w Kairze (fragment)*, 2017, tempera, papier

tytułem „Futurogóra B”, łączących realizm z abstrakcją jest naprawdę uroczy. Praca „Człowiek z Damaszku (Kowale)” przywodzi mi na myśl twórczość początku XX wieku, w szczególności Fernanda Légera. Jeszcze bardziej tradycyjne są jego projekty witraży do koptyjskiego kościoła św. Marka w Kairze. O abstrakcję zahacza cykl 10 niewielkich obrazów o wspólnym tytule „Przewoźnik punktowy”, których głównym elementem jest grecki krzyż wpisany w kolorowe okręgi.

Jacek Dłużewski urodził się w 1966 roku w Zielonej Górze. W 1992 roku uzyskał dyplom na Wydziale Malarstwa krakowskiej ASP w pracowni prof. Jerzego Nowosielskiego. Wcześniej ukończył studia na PWSSP we Wrocławiu. Mieszka w Krakowie. Brał udział w kilkudziesięciu wystawach indywidualnych i zbiorowych.

Jak mówi na otwarciu wystawy dr Sebastian Stankiewicz z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, a prywatnie mąż Beaty, „wystawa jest o widzeniu”. Co ciekawe wystawiane prace cała trójka wybrała samodzielnie, bez uzgodnień



Beata Stankiewicz i Basia, w tle obraz Jacka Dłużewskiego *Człowiek z Damaszku* (po lewej) oraz Beaty Stankiewicz *Cela o. Pio* (po prawej)